



Japonia w drugiej kadencji rządów Abe Shinzo

– REWOLUCJA, EWOLUCJA
CZY STAGNACJA?

komentarz

komentarze i opinie

6/2014

www.csm.org.pl



CENTRUM
STOSUNKÓW
MIĘDZYNARODOWYCH

JAPONIA W DRUGIEJ KADENCJI RZĄDÓW ABE SHINZO

– rewolucja, ewolucja czy stagnacja?

komentarz

komentarze i opinie



Rafał Wiśniewski

doktor nauk politycznych, wykładowca w Zakładzie Studiów Strategicznych Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, współzałożyciel czasopisma naukowego „R/evolutions: Global Trends & Regional Issues” (<http://r-evolutions.amu.edu.pl>). Specjalizuje się w problematyce bezpieczeństwa międzynarodowego, ze szczególnym uwzględnieniem regionu Azji Północno-Wschodniej.

W wyniku przytłaczającego zwycięstwa Partii Liberalno-Demokratycznej w wyborach do Izby Reprezentantów z grudnia 2012 r. urząd premiera Japonii ponownie objął Abe Shinzo (wcześniej sprawował go w latach 2006–2007). Nowy premier przedstawił śmiałą wizję zmian politycznych, gospodarczych i w dziedzinie bezpieczeństwa, które miały przywrócić dynamizm japońskiej gospodarki oraz ugruntować pozycję tego państwa jako światowego mocarstwa. Znaczenie międzynarodowe Japonii jest pochodną jej pozycji gospodarczej. **Wciąż jest to trzecia gospodarka świata z nominalnym PKB ok. 4,9 bln dolarów.** W wymiarze politycznym należy zwrócić uwagę, iż państwo to jest kluczowym sojusznikiem Stanów Zjednoczonych w regionie Azji i Pacyfiku. Mimo, iż obecna konstytucja wprost zabrania posiadania sił zbrojnych i udziału w wojnie, to jednak Japonia dysponuje obecnie znaczącym potencjałem militarnym. Siły Samoobrony

(które de facto są siłami zbrojnymi pod każdym względem oprócz nazwy) są uważane za najbardziej zaawansowaną technologicznie formację zbrojną w Azji Wschodniej. Chociaż wydatki obronne tradycyjnie oscylują w okolicach 1% PKB, jednak w roku 2013 przełożyło się to na budżet w wysokości 51 mld dolarów.

Ten pozytywny obraz japońskiej potęgi jest jednak przesłaniany przez długi cień tzw. „dwóch straconych dekad”, które rozpoczęły się wraz z pęknięciem bańki spekulacyjnej w 1989 r. Wydarzenia te zapoczątkowały okres stagnacji gospodarczej, który faktycznie trwa do dziś. Dla ilustracji słabej kondycji niedawnej „superpotęgi gospodarczej” można nadmienić, iż w roku 1991 PKB per capita Japonii (przy uwzględnieniu parytetu siły nabywczej) stanowił 87% wartości tego wskaźnika dla USA. Natomiast w roku 2011 japońskie PKB per capita (liczone według parytetu siły

JAPONIA W DRUGIEJ KADENCJI RZĄDÓW ABE SHINZO

– REWOLUCJA, EWOLUCJA CZY STAGNACJA? | Rafał Wiśniewski

2

nabywczej) stanowiło już tylko 72% amerykańskiego. Jednym z czynników utrudniających przezwyciężenie spirali deflacji i niskiego wzrostu był kryzys przywództwa politycznego. Często zmieniające się gabinety (warto nadmienić, iż od 1989 r. na czele japońskiego rządu stało kolejno 18 premierów) w większości przypadków nie były zdolne do podjęcia zdecydowanych działań dla podjęcia koniecznych reform w efekcie czego stagnacja gospodarczej towarzyszyła stagnacja polityczna.

Abe Shinzo ponownie obejmując urząd premiera podjął wyzwanie przełamania gospodarczego i politycznego impasu, w którym tkwi Japonia za pomocą nowej polityki gospodarczej (tzw. „Abenomiki”) oraz reformy konstytucyjnej. Jego celem jest również ostateczna „normalizacja” japońskiej polityki bezpieczeństwa, przez odrzucenie pacyfistycznych ograniczeń konstytucyjnych i politycznych. W tym miejscu należy pokrótce nakreślić sylwetkę obecnego premiera. Abe Shinzo pochodzi z rodziny o długich tradycjach politycznych (jego dziadek Kishi Nobusuke był premierem w latach 1957–1960, a ojciec – Abe Shintaro – ministrem spraw zagranicznych w latach 1982–1986). Istotny kapitał polityczny zbudował w pierwszej połowie ubiegłej dekady, kiedy to jako zastępca Głównego Sekretarza Gabinetu u premiera Koizumi Junichiro był adwokatem twardej postawy wobec Korei Północnej, w obliczu przyznania się Pjongjangu do uprowadze-

nia obywateli japońskich. Jego pierwsza kadencja na stanowisku szefa rządu była powszechnie uważana za nieudaną w obliczu licznych wpadek wizerunkowych oraz utraty przez jego partię większości w Izbie Radców. Po 5 latach powrócił jako lider PL-D i poprowadził ją do zdecydowanego zwycięstwa w wyborach do Izby Reprezentantów. Abe jest jednoznacznie kojarzony z konserwatywnym nurtem japońskiej polityki głoszącym hasła rewizji powojennej konstytucji narzuconej przez USA i przywrócenia utraconej wówczas (w mniemaniu przedstawicieli tej opcji) dumy narodowej. Wyrazem orientacji światopoglądowej premiera są m.in. wizyty w tokijskiej świątyni Yasukuni, w której upamiętnia się poległych żołnierzy, w tym zbrodniarzy wojennych.

Program zmian

Najważniejszym elementem programu politycznego drugiego rządu Abe Shinzo jest **plan ożywienia gospodarki określany potocznie jako „Abenomika”**. Składa się on z trzech zasadniczych elementów:

- 1] stymulacji fiskalnej
- 2] aktywnej polityki monetarnej
- 3] reform strukturalnych.

Elementy pierwszy i drugi były relatywnie najłatwiejsze do zainicjowania. Już na początku 2013 r. rząd przyjął pakiet stymulacyjny

JAPONIA W DRUGIEJ KADENCJI RZĄDÓW ABE SHINZO
– REWOLUCJA, EWOLUCJA CZY STAGNACJA? | Rafał Wiśniewski

3

wartości 10,3 bln jenów (ok. 116 miliardów dolarów). Z początkiem 2013 r. nowy szef banku centralnego Kuroda Haruhiko podjął szeroko zakrojoną akcję poluzowania polityki monetarnej. Plan przewiduje podwojenie bazy monetarnej do 2015 r. i osiągnięcie celu inflacyjnego na poziomie 2% w tym samym czasie. Początkowo przyniosło to pozytywne efekty w postaci umiarkowanego wzrostu PKB (1,5% w 2013), znacznie bardziej zdecydowanego ożywienia giełdy (między październikiem 2012 a grudniem 2013 indeks Topix wzrósł o 70%) oraz poprawy nastrojów wśród przedsiębiorców. Zgodnie z oczekiwaniami inflacja wzrosła a jen wyraźnie się osłabił (we wrześniu 2014 r. osiągnął najniższy kurs w stosunku do dolara od sześciu lat).

Trwałą poprawę kondycji japońskiej gospodarki miał przynieść trzeci punkt planu „Abenomiki” czyli reformy strukturalne. Składa się na nie wiele inicjatyw, jak np. obniżenie podatków korporacyjnych, deregulacja m.in. sektorów rolniczego i farmaceutycznego, uelastycznienie prawa pracy czy działania na rzecz poprawy kultury korporacyjnej, które wspólnie miały doprowadzić do przywrócenia konkurencyjności japońskich przedsiębiorstw i stworzyć warunki dla przyspieszenia wzrostu gospodarczego. Za jedną z najważniejszych składowych pakietu reform uważa się przystąpienie Japonii do negocjacji w ramach projektu Partnerstwa Trans-Pacyficznego (ang. Trans

Pacific Partnership), którego celem jest zawarcie szerokiego porozumienia o wolnym handlu z udziałem 12 państw (w tym USA).

W praktyce, efekty stymulacji fiskalnej i monetarnej gospodarki okazały się być nie trwałe. Ożywienie indeksów giełdowych i dobre nastroje przedsiębiorców nie przełożyły się na wzrost płac. Słabszy jen nie doprowadził do istotnego wzrostu eksportu (większość czołowych japońskich koncernów przemysłowych już dawno przeniosła znaczną część swoich łańcuchów produkcyjnych do tańszych państw) za to podniósł koszty importu (przede wszystkim ropy, gazu i węgla, których spalanie musi wypełniać lukę po wyłączonych w wyniku katastrofy w Fukushima elektrowniach jądrowych). Do najpoważniejszych, jak dotąd, trudności doprowadziło podniesienie w kwietniu br. stawki podatku konsumpcyjnego z 5% do 8%. Większość obserwatorów uważa, iż jest to najważniejsza przyczyna spadku PKB o 1,8% w drugim kwartale 2014 r. Rząd uznał ten krok za konieczny dla poprawy kondycji finansów publicznych, obciążonych rekordowym długiem sięgającym ok. 227% PKB. Obecne odwrócenie koniunktury zdaje się obnażać słabości „Abenomiki”. Pobudzanie gospodarki inwestycjami publicznymi oraz zwiększaniem podaży pieniądza przyniosło ograniczone i raczej krótkotrwałe skutki. Trwałe przywrócenie dynamizmu gospodarczego wymaga głębszych reform, których

JAPONIA W DRUGIEJ KADENCJI RZĄDÓW ABE SHINZO – REWOLUCJA, EWOLUCJA CZY STAGNACJA? | Rafał Wiśniewski

4

mimo ambitnych zapowiedzi do dziś nie udało się wprowadzić na szerszą skalę. Symbolem stagnacji tego programu może być przerwanie pod koniec września br. negocjacji handlowych toczonych z USA w ramach TPP. Pokazuje to, iż mimo zdecydowanego przywództwa premiera Abe oraz posiadania przez rządzącą koalicję (PL-D oraz Nowe Komeito) większości w obu izbach Dietu (parlamentu) przezwyciężenie oporu wpływowych grup interesu (jak np. lobby rolnicze czy farmaceutyczne) jest dla rządu nieosiągalne.

Obok sfery gospodarczej Abe Shinzo dąży również do reformy konstytucyjnej. Opublikowany przez PL-D w kwietniu 2012 r. projekt nowej konstytucji zakłada m. in. doprecyzowanie roli cesarza jako głowy państwa, podkreślenie obowiązków obywatelskich oraz uwypuklenie roli rodziny dla państwa i społeczeństwa. Dla zwolenników, propozycje te zmierzają w stronę przywrócenia tradycyjnych wartości i odrzucenie obcego Japończykom liberalizmu narzuconego przez okupanta. Krytycy uważają je natomiast za przejaw tendencji paternalistycznych lub wprost autorytarnych. Największe zmiany miałyby jednak dotyczyć sfery obronności i bezpieczeństwa. Chociaż odniesienia do pacyfizmu (uosabiane przez art. 9 obecnej konstytucji) miałyby pozostać, to jednak nowe regulacje wprost formułują prawo Japonii do samoobrony oraz przekształcają

Siły Samoobrony w Narodowe Siły Obronne, które mogłyby uczestniczyć w operacjach poza granicami państwa. W ścisłym związku z reformą konstytucyjną pozostaje program zmian w polityce bezpieczeństwa. W grudniu 2013 r. przyjęto pierwszą w historii Japonii Strategię Bezpieczeństwa Narodowego. Dla usprawnienia procesów zarządzania bezpieczeństwem i obronnością powołano Radę Bezpieczeństwa Narodowego. Poprawie zdolności obronnych mają również służyć konsekwentne zwiększanie budżetu obronnego oraz częściowe zniesienie ograniczeń w zakresie eksportu uzbrojenia. Do tej pory najdalej idącym krokiem w tym obszarze była reinterpretacja konstytucji uznająca prawo Japonii do udziału w obronie zbiorowej (pod pewnymi warunkami), która dla wejścia w życie wymaga przyjęcia stosownego ustawodawstwa.

Konsekwencje

Ambitny program reform, z którym Abe Shinzo powrócił do władzy w grudniu 2012 r. ma dwa zasadnicze cele. **Pierwszy z nich, przezwyciężenie stagnacji gospodarczej oraz powrót na ścieżkę dynamicznego wzrostu gospodarczego**, miał umożliwić realizację stałych postulatów części japońskich środowisk konserwatywnych, dotyczących rewizji narzuconej przez Amerykanów konstytucji, powrotu do tradycyjnych wartości oraz zniesienia pacyfistycznych

JAPONIA W DRUGIEJ KADENCJI RZĄDÓW ABE SHINZO
– REWOLUCJA, EWOLUCJA CZY STAGNACJA? | Rafał Wiśniewski

5 ●

ograniczeń polityki obronnej. Za takim podejściem przemawia nie tylko logika ekonomiczna, ale również czysto polityczna. Większość japońskich wyborców nie odczuwa usilnej potrzeby rewizji konstytucji czy „powrotu do tradycyjnych wartości”. Zmiany w polityce bezpieczeństwa są akceptowane jako odpowiedź na postrzegany wzrost zagrożenia ze strony Korei Północnej i Chin, jednak najważniejszą troską większości Japończyków pozostaje kondycja gospodarki. Należy podkreślić, iż sukces wyborczy Abe Shinzo i relatywnie wysoka popularność jego rządu nie powinny być odbierane jako przejaw wzrostu nastrojów nacjonalistycznych w Japonii. Wyrażają raczej oczekiwanie, iż „Abenomika” doprowadzi do poprawy koniunktury i postawi tamę dalszej erozji pozycji gospodarczej Japonii.

Czy w ciągu niecałych dwóch lat urzędowania gabinet Abe Shinzo trwale zmienił Japonię? Póki co niewiele na to wskazuje. Potencjalnie transformacyjny program reform gospodarczych ograniczył się w zasadzie do stymulacji fiskalnej i monetarnej, które przyniosły jedynie krótkotrwałą poprawę kondycji gospodarczej. Jasnym staje się, iż użyteczność tych instrumentów się wyczerpuje, zarówno z uwagi na brak pozytywnych efektów, jak i na obciążenie jakie stanowią dla finansów publicznych.

Konieczne wydają się być daleko idące reformy strukturalne, których inicjacja jest jednak wciąż opóźniana przez opór wpływowych grup interesu. W sferze polityki, premier Abe ma silniejszą pozycję niż większość poprzedników, jednak mimo to perspektywa reformy konstytucyjnej jest równie odległa jak dwa lata temu. Najdalej idące i potencjalnie trwale zmiany zaszły w obszarze polityki bezpieczeństwa. Należy jednak pamiętać, iż stanowią one zwieńczenie długiego procesu stopniowych reform prowadzonego przez ostatnie dwie dekady. Nie bez znaczenia jest tu również wpływ środowiska międzynarodowego, a przede wszystkim rosnąca asertywność Chin w sporze terytorialnym o wyspy Senkaku/Diaoyu. Zasadniczo powodzenie lub klęska ambitnych planów reform premiera Abe będzie zależało od kondycji japońskiej gospodarki. **Jeżeli „Abenomika” przyniesie spodziewane rezultaty to być może premier uzyska mandat do głębszych zmian politycznych. Jeżeli jednak koniunktury nie uda się trwale pobudzić Japonię może czekać kolejna „stracona dekada”.**

Rafał Wiśniewski

CSM jest niezależnym, pozarządowym ośrodkiem analitycznym zajmującym się polską polityką zagraniczną i najważniejszymi problemami polityki międzynarodowej. Fundacja została zarejestrowana w 1996 r. CSM prowadzi działalność badawczą i edukacyjną, wydaje publikacje, organizuje konferencje i spotkania, uczestniczy w międzynarodowych projektach we współpracy z podobnymi instytucjami w wielu krajach. Tworzy forum debaty i wymiany idei w sprawach polityki zagranicznej, relacji między państwami oraz wyzwań globalnego świata. Działalność CSM jest adresowana przede wszystkim do samorządowców i przedsiębiorców, a także administracji centralnej, polityków, dyplomatów, politologów i mediów. W 2009 r. CSM został uznany za jeden z najlepszych think tanków Europy Środkowo-Wschodniej w badaniu „The Leading Public Policy Research Organizations In The World” przeprowadzonym przez Uniwersytet Pensylwanii.

